Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU“ | Wychodzi dwa razy dziennie. | Cena 4 halerze. | Wychodzi dwa razy dziennie. | „GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12 w południe i o godzinie 6-tej wieczór.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal. kwartalnie kar. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10, a w innych państwach kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłacasię 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu narodu“. Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem. — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.. Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu“ Kraków, Tel. Nr.190.

Nr. 447 | Kraków, czwartek 1 października 1908 r. | ROK XVI.

Telegramy.

Kraków dnia 30 września.

Z SEJMU.

Lwów, Początek posiedzenia o godz 10 min. 30. Odczytano spis petycji, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Dodatkowe sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie petycji nauczycieli i nauczycielek tudzież wdów po nauczycielach o policzenie w drodze łaski lat służby do emerytury, przyznania pensji wdowiej, dodatków pięcioletnich itp., odesłano do komisji szkolnej Gminie Korczyna zezwolono na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem zmiany §: 41, krajowej ustawy wodnej—odesłano do komisji wodnej.

Pos. Styła uzasadniał swój wniosek w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy budowlanej dla wsi. Wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Pos B o j k o, domagając się reformy gminnej i zniesienia obszarów dworskich zaznaczył, że sprawy te od 40 już prawie lat posłowie różnych stronnictw poruszali. Tę sprawę, poruszył ś. p. Potocki, który o rozdziale gmin od obszarów dworskich wyraził się, że nie należy odcinać głowy od tułowia. Zmiany ustawy domagał się pos. Zyblikiewicz i wielu innych posłów. Wszystkie te wysiłki pozostały bez skutku.

Mowca ma nadzieję, że w obecnych warunkach tak lekko nie przejdzie się do porządku dziennego nad tą sprawą, która wymaga wprawdzie wielkich ofiar, lecz dla której nie powinni ofiar szczędzić miłujący kraj obywatele. Niech w czynie znajdą zastosowanie słowa poety: »Z polską szlachtą, polski lud.«

Po prawej stronie Izby daje się słyszeć hasło: „wielcy i mali rolnicy łączcie się.“ Od pewnego czasu, odczuwamy potrzebę zgody, lecz chcemy okazać czynem, że czy wielcy, czy mali rolnicy muszą żyć ze sobą w zgodzie. Wezwanie do wspólnej zgody, odpowiedzieliśmy wezwaniem marszałka do zajęcia się reformą gminną, aby nie było podejrzeń.

Wniosek odesłano do komisji gminnej.

Pos. Andrz. Lubomirski umotywował swój wniosek w sprawie rozdziału autonomicznego pow. łańcuckiego na 2 powiaty.

Wniosek ten odesłano do komisji administracyjnej.

Z kolei przyjęto do wiadomości sprawozdanie wydziału krajowego o krajowych funduszach pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 30 września 1906 do 1 marca 1908.

Na wniosek komisji administracyjnej zezwolono reprezentacji powiatowej w Tarnobrzegu na przyjęcie poręki dla pożyczki w kwocie 300.000 kor., którą ma zaciągnąć pocztowa kasa oszczędności w Tarnobrzegu.

Na wniosek komisji gospodarstwa krajowego upoważniono wydział krajowy do objęcia w zarząd kraju niższej szkoły ogrodniczej.

Następnie przyjęto bez dyskusji według sprawozdania komisji budżetowej (referent p. G ł ą b i ń s k i) z a m k n i ę c i e r a c h u n k ó w funduszu krajowego za lata 1906 i 1907.

Wniosek odesłano do komisji szkolnej, a szereg innych wniosków odesłano do innych komisji.

Marszałek krajowy zawiadomił, że rektor uniwersytetu lwowskiego prof. Dembiński ustąpił ze Sejmu, a w jego miejsce przychodzi rektor Mars.

Następnie odczytano długi szereg wniosków i interpelacji, poczem marszałek zamknął posiedzenie naznaczając następne na jutro godz. 10 rano.

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia znajduje się między innemi sprawozdanie Wydziału krajowego o projekcie ustawy łowieckiej.

Z Sejmu czeskiego.

Praga. W Sejmie czeskim były dzisiaj galerje i loże przepełnione. Posłowie zebrali się w bardzo licznym komplecie. Przed gmachem sejmowym zgromadziły się tłumy publiczności. W posiedzeniu brali także udział ministrowie Fiedler i Prade.

Marszałek zarządził odczytanie wpływów, poczem zabrał głos pos. Pergelt dla wygłoszenia protestu. Doniósł on, że już na piątkowem wieczornem posiedzeniu oświadczył, iż on i posłowie niemieccy uważają to posiedzenie wieczorne za nielegalne, z tego też powodu uważają oni także za nieważną enuncjację marszałka, że dzisiaj ma się odbyć posiedzenie.

Mowca konstatuje to dla tego, ponieważ będzie uważał wszystko co zaszło i zajdzie na dzisiejszem posiedzeniu za nieważne.

Marszałek kraj. zawiadomił, że protokoły 1, 2 i 3-go posiedzenia zostały dzisiaj rozdane posłom.

Pos. Iro wywodził, że według regulaminu protokół powinien w trzy dni po posiedzeniu, być rozdanym posłom. Dalej zarzucał mowca, że protokoły są źle zestawione. Z tego powodu wniósł poseł Iro 3 wnioski, żądając co do każdego z nich imiennego głosowania, oraz 10 minutowej przerwy, przed każdem głosowaniem.

Marszałek oświadczył, że sam we własnej kompetencji zarządzi uwzględnienie poprawek, żądanych przez pos. Iro.

Ponieważ nikt więcej nie był zapisanym do głosu do protokołu, oświadczył marszałek kraj., że pozostaje przy swojej enuncjacji poprawki pos. Iro będą przyjęte do dzisiejszego protokołu. Tem samem sprawa została załatwiona.

Nota francusko-hiszpańska.

Paryż. Rządy Francji i Hiszpanji zajmują się ustaleniem noty wspólnej dla mocarstw podpisanych na traktacie w Algeciras, w sprawie wspólnej noty dyplomatycznej, jaka ma być wręczoną Mulej Hafidowi, z żądaniem gwarancji od niego w zamian za uznanie go przez mocarstwa.

Zatarg bułgarsko-turecki.

Zofia. Powrót prezydenta gabinetu Malinowa utwierdził rząd bułgarski w przekonaniu że ks. Ferdynand w zupełności pochwala stanowisko, zajęte przez rząd bułgarski w sprawie kolei wschodniej.

Izwolskij i Tittoni.

Turyn. Minister Tittoni i Izwolski oraz ambasador rosyjski Murawiew odjechali stąd do Desio. Obaj ministrowie udają się do Racconigi, gdzie przyjmie ich król Wiktor Emanuel.

Wiec katolików dolno-austryackich.

W i e d e ń 29 września.

W ubiegłą niedzielę i poniedziałek obradował w biskupiem mieście St. Pölten nad Dunajem IV w i e c k a t o l i k ó w z Dolnej Austrji. Przedmiotem obrad były głównie dwie kwestje, obecnie katolików dolnoaustryackich najbardziej obchodzące: p r a s a i o r g a n i z a c j a. W obu kierunkach katolicy dolnoaustrjaccy zdziałali już wiele, dość wspomnieć „Związek włościański“ liczący około 50.000 członków, organizację robotników chrześciańskich, związki kobiet, młodzieży, studentów, Piusverein i w. i.; ostatni wiec miał tę pracę uporządkować i wypełnić jej luki.

O p r a s i e referował naczelny redaktor „Reichspostu“ dr. F u n d e r. Mówił wymownie i ogniście. Wykazywał dotychczasowe owoce pracy katolickiej. Związek dla popierania prasy katolickiej „Piusverein“ liczył w r. 1906 zaledwie 32.000 członków, w r. 1907 doszedł już do cyfry 66.000, obecnie liczy p r z e s z ł o s t o t y s. c z ł o n k ó w. Grup lokalnych posiada „Piusverein“ obecnie 610. Od czasu powstania (r. 1905) wydał i rozkolportował broszur i pism ulotnych p r z e s z ł o 2 i p ó ł m i l i o n ó w; zgromadzeń urządził w tym czasie przeszło 1500.

Prasa katolicka w niemieckich prowincjach Austryi rozwija się znakomicie. Obecnie wychodzą: "Salzburger Chronik". „Tiroler Nachrichten“, „Grazer Volksblatt“, „St. Pöltener Ztg.“, „Kremser Ztg.“, i kilka innych dzienników katolickich. Nadto coraz lepiej rozwija się prasa centralna: „Reichspost“ i „Vaterland“, mimo, że walczy z konkurencją pism „liberalnych, rozporządzających m i l i o n o w y m i kapitałami żydowskiemi. — Dr. Funder domagał się dla rozwoju katolickich dzienników w o l n o ś c i k o l p o r t a ż y i wzywał do agitacji za prasą, do inserowania się w pismach katolickich i wykazywał dobitnie szkody, jakie wyrządza prasa żydowska. W tym samym duchu przemawiał poseł M i k l a s, który nazwał prasę „artylerją myśli“, a po żywej dyskusji wiec przyjął jednomyślnie rezolucję za popieraniem prasy katolickiej.

Na temat „organizacji mężczyzn“ wywiązała się długa dyskusja. Referent poseł S t o c k l e r podniósł myśl założenia związku r o b o-

tników rolnych, którzy jeszcze w żadnym kraju w Austrji nie posiadają organizacji. Wszystkie organizacje zawodowe opierające się na gruncie chrześcijańskim nie powinny wywoływać stanowej czy klasowej walki. Słowa te w ustach prezesa „Związku włościańskiego“ znamionują dokładnie harmonię, jaka panuje w chrześć. socyalnem stronnictwie mimo różności zawodów jego członków. Więc uchwalił ostatecznie popierać organizację inteligencji, średniego stanu i robotników, uchwalił dążyć do otwarcia katolickiego uniwersytetu i wziąć w obronę katolickie stowarzyszenia akademickie.

Płomienną mowę o położeniu katolików wygłosił znany agitator Augustyn hr. Galen. Przedstawił intenzywną i owocną pracę katolików we Francji, Angli, Japonji, (gdzie powstaje uniwersytet katolicki) i zwrócił uwagę na wzmożone wysiłki wolnomularstwa i żydów celem odchrześcijanizowania Austrji. Wszak na czele ruchu rozwodowego w Austrji stoi wolnomularz Zenker, o wolną szkołę walczy najzacieklej również wolnomularz Masaryka za nimi stoi prasa żydowska. Mowca przestrzegał, że cały ten ruch zwróci się później i przeciw państwu, gdyż usunięcie etyki chrześcijańskiej podrywa fundamenty, na których spoczywa państwo i porządek społeczny.

Więc uchwalił założyć jednolity związek katolików dolnoaustryjackich. Dzielić się on będzie na organizacje dyecezyalne i parafialne. Cele związku są religijne, charytatywne, socjalne, i gospodarcze. Będzie on popierać prasę, wprowadzać w życie uchwały wieców katolickich, odpierać ataki wrogów religji itd.

Wiec niedzielny był zarówno przeglądem pracy dotychczasowej jak i postawił program działalności na przyszłość. Brały w nim udział około 2000 osób. Ministrowie Gessman i Ebenhoch, dr. Lueger i inni wybitni przywódcy katoliccy nadesłali na zjazd telegramy gratulacyjne. Papież Pius X przysłał serdeczny list, w którym życzył jak najobfitszych plonów w pracy.

Osobnem uroczystem posiedzeniem uczcił jubileusze Papieża i Cesarza. Zapali podniosły nastrój towarzyszyły wszystkim obradom, które niosły na sobie znamię głębokiego zrozumienia potrzeb obecnych i prowadzone były rzeczowo, bez zbytecznej pompy i bez szumnej frazeologji słów.

Zjazdy katolickie w Austrji, o których powiedział któryś z katolickich działaczy w Niemczech, że „nic pozytywnego nie przynoszą“, obecnie zamieniają się właśnie we wzorowe sejmy katolickie, umiejące dla swych pozytywnych uchwał wywalczyć w szeregach katolickich posłuch i wykonanie.

I nic dziwnego, wszak obecnie w czasach zdwojonych napaści na ideały i instytucje katolickie wołają one do ludu: „Res tua agitur“. W niebezpieczeństwie bowiem jest nie abstrakcyjna zasada religijna ale religijne przekonanie w sercach, ale to, co nadaje prawdziwą wartość czynom ludzkim, co więc jest samo rzeczą niesłychanie cenną.

Kronika literacka.

— **„Świat Słowiański“** w zeszycie podwójnym za sierpień i wrzesień przynosi treść następującą: na czele numeru artykuł redakcyjny p. t. „Po konferencji praskiej“, szkic historyczny ks. dra. J. Botha: „O zmianie obrządku na Rusi“, pracę Stefana Radica: „Współczesna Chorwacja wobec Austrji i Węgier“, „Mikołaj Rimskij Korsakow“ przez Adolfa Chybińskiego; „Śmierć Dubrownika“ przez Tadeusza St. Grabowskiego; „Najnowsze głosy w sprawach polsko-ruskich“ „W pomrokach duszy rosyjskiej (L. Andrejew: „Car Gołod“; Arcybaszew: „Sanin“) przez Edwarda Woronieckiego; recenzje i sprawozdania z dziel; Przegląd prasy słowiańskiej obejmuje prasę ruską, rosyjską, czeską, słowacka, chorwacką, serbską, oraz Bośni i Hercegowiny. Dopełnia treści numeru interesująca i aktualna kronika z życia politycznego i kulturalnego wszystkich narodów słowiańskich.

— **„Skarb architektury w Polsce“**. Pięknego tego wydawnictwa, wychodzącego nakładem architekta dra Jana Zubrzyckiego, opuścił prasę zeszyt XV i XVI i zawiera między innemi następujące tablice: podnóżek słupa i pomnika Kazimierza Jagielończyka w stylu gotyckim z czerwonego marmuru w katedrze na Wawelu; fragmenty z pomnika Kazimierza Jagiellończyka w katedrze na Wawelu (dzieło Wita Stwosza z końca w. XV); okienko gotyckie na wieży ratuszowej w Krakowie; fragmenty z zakrystji kościoła drewnianego w Brzezinkach koło Dębicy; fragmenty w stylu odrodzenia z kościoła podominikańskiego w Lublinie. Wydawnictwo „Skarb architektury w Polsce“, rozpoczęte w roku zeszłym, stanie się niewątpliwie cennym podręcznikiem dla architektów i rzeźbiarzy, przynosząc w szeregu tablic obfity zasób form architektonicznych, wytworzonych u nas w różnych epokach.

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN!

Kraków, dnia 30 września 1908 r.

— **Nabożeństwa.** Począwszy od jutra, przez cały miesiąc październik w kościele OO. Dominikanów o g. 6 rano wotywa z wystawieniem Najśw. Sakramentu, wieczorem o godz. 6 śpiewanie różańca i kazanie. W kościele Braci Mniejszych u świętego Kazimierza (OO. Reformatów) przez cały miesiąc o g. 5 wieczór nabożeństwo różańcowe z wystawieniem Najśw. Sakramentu i błogosławieństwem; w niedzielę o g. 4 popoł. w połączeniu z nieszporami. W kościele św Barbary codziennie różaniec o g. 6 wieczór z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

— **Losowanie sędziów przysięgłych** do kadencji listopadowej dla sądu krajowego w Krakowie odbyło się dziś przedpołudniem. Przewodniczył wiceprezydent dr. Pogorzelski, obecni byli: radca Ferens i radca Trzaskowski, zaś jako reprezentant Izby adwokackiej dr. Guńkiewicz. Wylosowani zostali jako przysięgli główni: Albin Franciszek kupiec z Podgórza, Aleksandrowicz Filip, kupiec z Podgórza, Bester Michał, przemysłowiec z Jaworzna, Bizański Władysław urz. Banku kraj., Butrymowicz Eugeniusz cukiernik z Podgórza, Chmura Feliks Wilhelm właść. mleczarni, Czerski Władysław właść. realn., Czerwiński Stanisław właść. dóbr Gaik ad Brzozowa, dr. Damski Wacław lekarz, Dębski Antoni właść. realn., Demetrykiewicz Mieczysław prof. Uniw., dr. Fommer Artur chirurg, dr. Gogulski Józef lekarz, Gonet Franciszek urz. Banku kraj., Grünberg Jakób zarzadca cegielni z Podgórza, Janeczek Wacław wł. handlu papieru, Kaczmarczyk Franciszek właść. realności, Kasesnik Jakób krawiec, Kleczewski Tadeusz inżynier, Kornhauser Bernard propinator z Liszek, Kurkiewicz Julian kupiec, Kurtz Sina przemysłowiec z Chrzanowa, Lempart Herman dentysta, Małek Jozef pozłotnik z Podgórza, Miszkiewicz Wiktor urz. Banku galic., Müller Karol rolnik z Prądnika Czerwonego, Puchalski Władysław obywatel z Wieliczki, Rajal Franciszek kupiec, Reisler Herman urz. Banku hipot., Rybiński Karol budowniczy, Schanzer Psachie właść. realn. z Bochni, Starzeński hr. Adam wł. dóbr Płazy, Szopski Józef inżynier, Uzarski Ksawery urz. kasy oszcz. m. Krakowa, Waśkowski Piotr urz. Tow. wzaj. ubezp., Żeliński Ludwik właść. realności. — Na przysięgłych zastępców wylosowani: Aksmann Leopold kupiec, Cendrowski Stanisław stolarz w Półwsiu Zwierzynieckiem, Hilfstein Jan wł. realn. w Prądniku Czerwonym, Kleinberger Zygmunt faktor, Kornblum Bernard wł. realn. w Krowodrzy, Lachowski Konstanty szewc, Schleichkorn Leon piekarz, Unger Bernard kupiec, Wanderer Mojżesz Izaak egzarmistrz.

— **Nadużycie władzy urzędowej.** Przed trybunałem sędziów przysięgłych pod przewodnictwem radcy Brasona, oskarżał dziś prokurator dr. Obtułowicz 20 letniego Zdzisława Marjana Rudnickiego, b. oficjanta pocztowego, obecnie szeregowca pułku kolei i telegrafów w Korneuburgu. Oskarżony zasiadł na ławie w mundurze wojskowym.—Akt oskarżenia zarzuca mu nadużycie władzy urzędowej, popełnione przez sprzeniewierzenie w urzędzie pocztowym na dworcu kolejowym w Krakowie, gdzie służył w latach 1907 i 1908. Rudnicki zatrzymywał listy amerykańskie, poszukując dolarów, nadto zabierał przesyłki zawierające herbatę i t. p., wreszcie odlepiał marki przed ich ostemplowaniem. Na czynności tej pochwycił go nadkontroler Rudolf, który następnie przeprowadził w mieszkaniu obwinionego rewizję, znajdując tam wyżej wymienione przedmioty. Rudnickiego usunięto od służby bez czynienia doniesienia sądowego. Uczyniła je jednak na własną rękę policja. Oskarżony przyznał się do zarzucouej mu zbrodni, podając na swe wytłomaczenie nędzę spowodowaną zbyt niską płacą. Policya natomiast wystawiła mu świadectwo hulaki.

— **Złodziejkę targową**, 25 letnią Marję Załęga aresztowano wczoraj na Rynku głównym. Kręciła się ona wśród przekupniów i kupujących, wyciągając przeważnie włościankom pieniądze z kieszeni.

— **Z teatru miejskiego.** Repertuar oryginalnych krotochwil polskich wzbogacił się w sezonie bieżącym nową pracą sceniczną autora „Wicka i Wacka“; — jest to farsa w trzech aktach p. t. „Sposób na żony“. Rzecz dzieje się w mieszczańskiem środowisku Warszawy i obfituje w szereg humorystycznych momentów o barwie tak doskonale znanej w długoletniej twórczości p. Zygmunta Przybylskiego.

— **Z teatru ludowego.** Jutro we czwartek po raz 11 z rzędu, 5 aktowy wodewil ze śpiewami i tańcami p. t. „Przygody pensjonarki (Mamselle Nitonche).

— **Nowe koleje w Galicji.** „Wiener Ztg.“ ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministerstwami kolei i skarbu, zezwoliło właścicielowi dóbr Andrzejowi ks. Lubomirskiemu na utworzenie Towarzystw akcyjnych z siedzibą we Lwowie i zatwierdziło statuta pod firmami: „Kolej lokalna Przeworsk—Dynów“ i „Kolej lokalna Tarnów—Szczucin“.

— **Doktorat weterynarji.** Z Wiednia donoszą: Najwyższem rozporządzeniem z 5 września szkołom weterynarji w Wiedniu i we Lwowie nadane zostało prawo promowania doktorów weterynarji (doktores medicinae veterinariae). Tem samem szkoły te zrównane zostały ze wszystkiemi innemi szkołami wyższemi. Nowy doktorat, analogicznie do doktoratu filozofii, technicznego i rolniczo-technicznego jakoteż górniczego, ma tylko znaczenie fakultatywne, nie jest więc dla praktycznego zawodu wymaganym, ani też nie nadaje specjalnego prawa w zawodzie, jak np. doktorat medycyny; dlatego w przepisach dla osiągnięcia dyplomu weterynarji, wymaganego dla wykonania praktyki, nie nastąpi żadna zmiana, przeciwnie dyplom taki jest założeniem dla osiągnięcia doktoratu weterynarji.

— **Prześladowania prasy polskiej w zaborze pruskim.** W Katowicach skazał sąd ławniczy odpowiedzialnego redaktora „Kurjera Śląskiego“, p. J Guzego, na 100 marek kary lub 10 dni aresztu za to, że wymienił nazwiska osób, które w wyborach do sejmu głosowały na rządowców.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sroda. „Obłudnicy“ komed. w 3ch akt. B. Shaw'a (popularne).

Czwart. „2 razy 2 jest 5“ itd.

Piątek. „Mąż męczennik“ krot. w 3ch akt. B. Vebera.

Sobota. „Sposób na żony“ kom. w 3 akt. Zyg. Przybylskiego.

Niedziela. „Dom otwarty“ kom. w 3 akt. M. Bałuckiego, o godz. 3 — (ceny zniżone do połowy).

„Sposób na żony“ itd. o godz. 7ej wieczorem.

Poniedz. „Car Samozwaniec“ 5 akt. z kroniki dram. nap. A. Nowaczyński.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowi